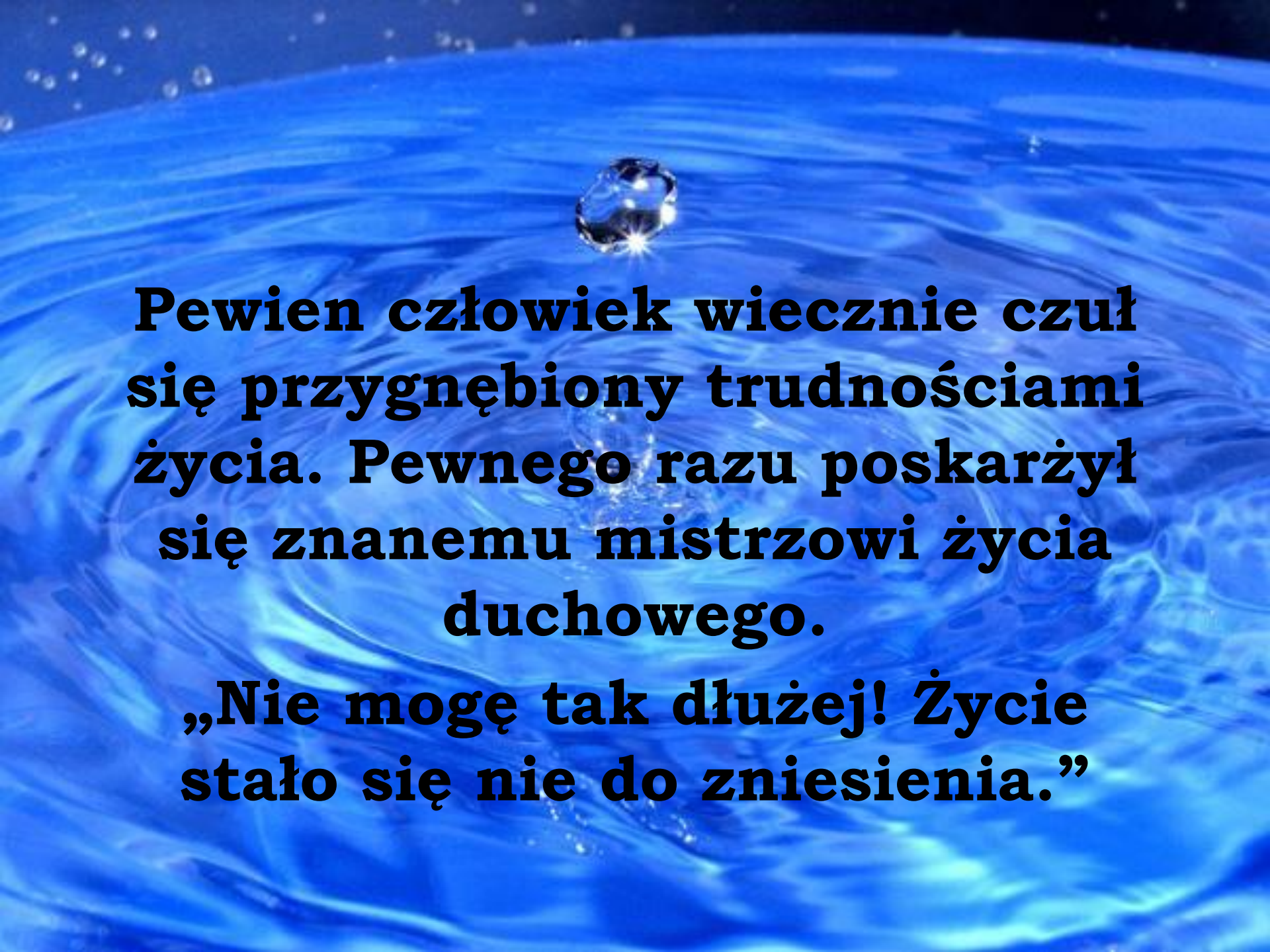




Wybór



Pewien człowiek wiecznie czuł się przygnębiony trudnościami życia. Pewnego razu poskarżył się znanemu mistrzowi życia duchowego.

„Nie mogę tak dłużej! Życie stało się nie do zniesienia.”



**Mistrz wziął garść popiołu
i wrzucił do szklanki
z kryształowo czystą wodą do
picia, która stała przed nim
i rzekł:**

„To są twoje cierpienia.”

**Woda w szklance zabrudziła
się, zmętniała. Mistrz wylał ją.**



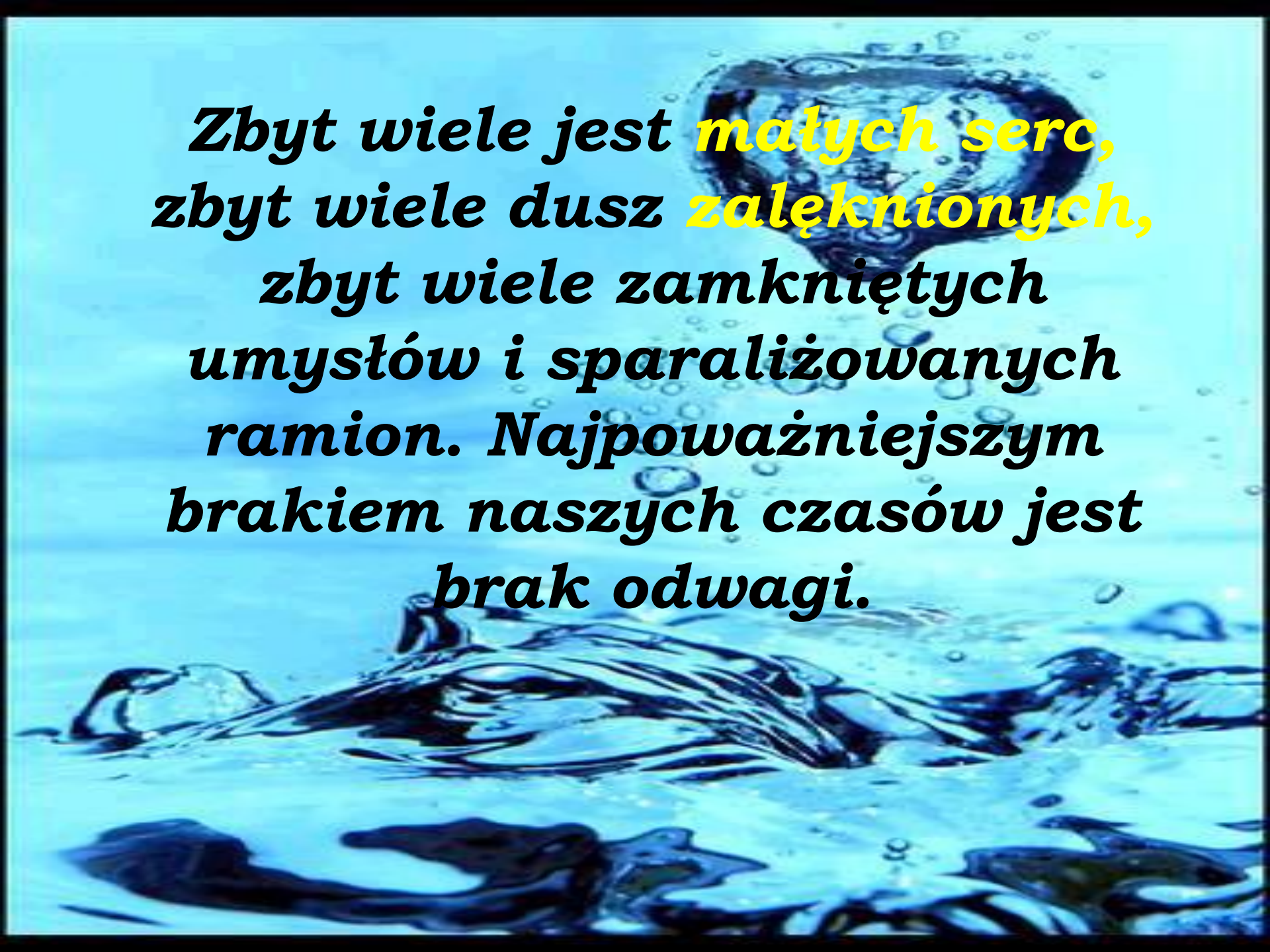
**Mistrz wziął garść popiołu
tak jak poprzednim razem
i rzucił w morze.**

**W jednej chwili popiół
rozproszył się w morzu,
a woda morska pozostała
tak samo czysta jak
przedtem.**

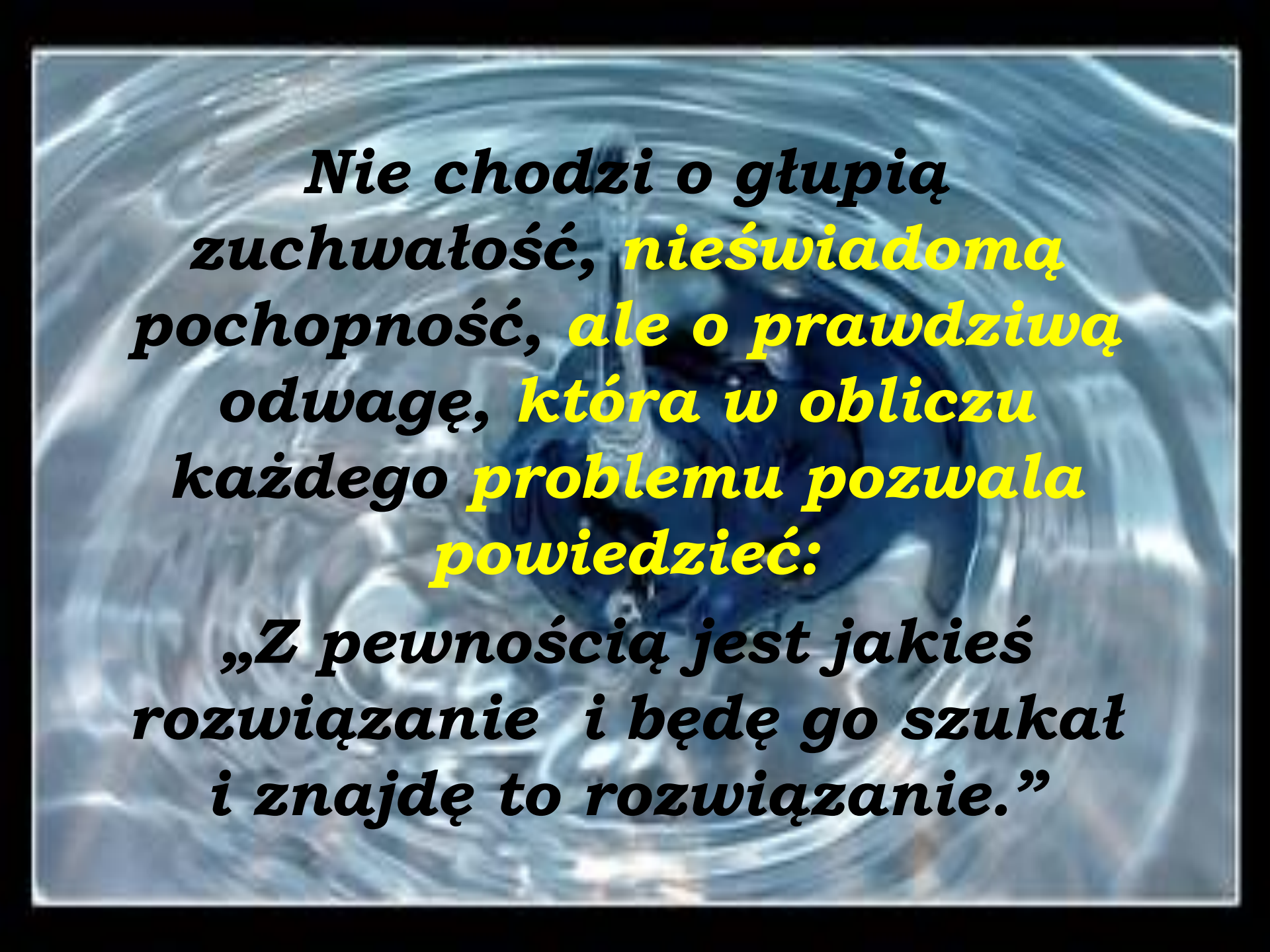


„Widzisz?” zapytał mistrz.

**„Każdego ranka musisz
zdecydować czy masz być
szklanką wody czy
morzem.”**



**Zbyt wiele jest *małych serc,*
zbyt wiele dusz *zaleźnionych,*
zbyt wiele zamkniętych
umysłów i sparalizowanych
ramion. Najpowaźniejszym
brakiem naszych czasów jest
brak odwagi.**



**Nie chodzi o głupią
zuchwałość, nieświadomą
pochopność, ale o prawdziwą
odwagę, która w obliczu
każdego problemu pozwala
powiedzieć:**

**„Z pewnością jest jakieś
rozwiązanie i będę go szukał
i znajdę to rozwiązanie.”**



Bruno Ferrero